II Sobota Wielkiego Postu

Tekst Ewangelii (*?k* 15,1-3.11-32): Zbliżali się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: «Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: «Pewien człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: "Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada". Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwonił swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola żeby pasł świnie. Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świnie, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyń mię choćby jednym z najemników. Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca.

A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: "Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem". Lecz ojciec rzekł do swoich sług: "Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi! Przyprowadźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się". I zaczęli się bawić.

Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: "Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego". Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: "Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który

roztrwonił twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę". Lecz on mu odpowiedział: "Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się"».

«Zabior? si? i pójd? do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszy?em przeciw Bogu i wzgl?dem ciebie»

Rev. D. Jordi POU i Sabater
(Sant Jordi Desvalls, Girona, Hiszpania)

Dziś widzimy miłosierdzie, znak rozpoznawczy Boga Ojca, gdy kontemplujemy "osieroconą" Ludzkość, bo —zapominalska— nie wie, że jest córką Boga. Cronin mówi o synu, który opuścił dom, przepuścił pieniądze, zdrowie, honor rodziny ... trafił do więzienia. Na krótko przed uwolnieniem, napisał do swego domu: jeśli mu wybaczyli, niech zawieszą białą chusteczkę na jabłoni, gdzie przejeżdża kolej. Jeśli ją zobaczy, wróci do domu, w przeciwnym razie więcej go nie zobaczą. W dzień, kiedy został wypuszczony, zbliżając się nie odważał się spojrzeć...Będzie wisiała chusteczka? «Otwórz oczy!...Spójrz!» mówi mu jego towarzysz. I nie mógł uwierzyć: na jabłoni nie było jednej białej chusteczki, ale setki; była pełna białych chusteczek.

Podnobny jest do obrazu Rembrandta, gdzie widać jak powracający syn, wykończony i wygłodzony, obejmowany jest przez starca dwoma różnymi rękami: jedną ręką ojca, który silnie go obejmuje; drugą ręką matki, czułą i kochajacą, przytula go. Bóg jest ojcem i matką ...

«Ojcze, zgrzeszyłem» (Łk 15:21), chcemy powiedzieć i my, i poczuć objęcia Boga w sakramencie spowiedzi, i uczestniczyć w Eucharystii: «będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył» (Łk 15:23-24). Tak więc, ponieważ «Bóg czeka na nas - co dzień - jak tamten ojciec z przypowieści czekał na syna marnotrawnego» (Św. Josemaria), podążajmy ścieżką Jezusa na spotkanie z Ojcem, w którym wszystko staje się jasne: «Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego» (Sobór Watykański II).

Głównym bohaterem jest zawsze Ojciec. Niech pustynia Wielkiego Postu prowadzi nas do uwewnetrznienia tego wezwania do udziału w tej boskiej łasce, jako że życie to droga powrotna do Ojca.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- „Przypowieść o synu marnotrawnym w prosty, ale głęboki sposób wyraża rzeczywistość nawrócenia. Miłosierdzie ujawnia się w swoim właściwym i prawdziwym świetle, kiedy przywraca i wydobywa dobro ze wszystkim form zła, jakie istnieją na tym świecie i w człowieku" (Święty Jan Paweł II)

- „Nasz Bóg jest Bogiem oczekującym. On jest wierny, Pan jest wierny swej obietnicy, ponieważ nie może sam sobie zaprzeczyć. Jest wierny. Czekał na każdego z nas w całej historii świata. To Bóg, który czeka zawsze” (Franciszek)

- „Droga nawrócenia i pokuty została wspaniale ukazana przez Jezusa w przypowieści o synu marnotrawnym, w której centralne miejsce zajmuje „miłosierny ojciec” (Łk 15, 11-24). Zafascynowanie złudną wolnością; opuszczenie domu ojcowskiego; ostateczna nędza, w której znalazł się syn po roztrwonieniu majątku; głębokie upokorzenie, kiedy musiał paść świnie, co więcej, upokorzenie spowodowane tym, że pragnął pożywić się strąkami, którymi one się żywiły; refleksja nad utraconymi dobrami; skrucha i decyzja uznania się winnym wobec ojca; droga powrotu; wielkoduszne przyjęcie przez ojca, jego radość. W ten sposób przebiega droga nawrócenia. (...)” (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 1439)